

Anna Frątczak

## Wstęp

---

Publikacja, którą oddajemy do rąk czytelników i czytelniczek, jest pokłosiem projektu *Gender mainstreaming w polskim dyskursie medialnym*, realizowanym w latach 2012–2013 przez zespół pracowników Katedry Systemów Medialnych i Komunikowania Politycznego Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Celem projektu było zbadanie, w jakim stopniu polityka równości płci i strategia włączania zagadnień płci do głównego nurtu, będąca postulatem Deklaracji pekińskiej, Traktatu amsterdamskiego, a także wielu szczegółowych dokumentów Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej i Rady Europy, znajduje odzwierciedlenie w polskim dyskursie medialnym. Kiedy na początku 2012 roku rozpoczynaliśmy pracę nad projektem, nie przypuszczaliśmy, że rzeczywistość napisze do niego scenariusz niemieszczący się pierwotnie w naszych planach, który skierował badania prowadzone przez zespół na nowe tory.

Jedne z pierwszych odniesień do strategii gender mainstreaming możemy znaleźć w Platformie działania i Deklaracji pekińskiej – dokumentach, które powstały w 1995 roku podczas IV Światowej Konferencji w sprawie Kobiet w Pekinie. Jednak potrzebę stworzenia strategii i powstanie jej podstawowych przesłanek teoretycznych należy datować znacznie wcześniej. Deklaracja stanowi m.in., że „za kwestię

zasadniczą uznano tworzenie, wdrażanie i nadzorowanie, przy udziale samych zainteresowanych, polityk i programów wyczulonych na zagadnienia kulturowej tożsamości płci (gender)”<sup>1</sup>. Już rok później Komisja Europejska przyjęła główne założenia strategii, a w 1997 roku zawarła je w Traktacie amsterdamskim. Są one od tego czasu konsekwentnie realizowane zarówno przez Unię Europejską i Radę Europy (przede wszystkim w postaci dokumentów regulujących kwestię równości płci – pierwotnie w sferze ekonomii i praw pracowniczych), jak i w sferze życia publicznego i prywatnego.

Ponieważ polityka gender mainstreaming, podobnie jak samo pojęcie gender, w ciągu niespełna dwóch ostatnich lat obrosła w polskim dyskursie medialnym w wiele negatywnych, a czasem wręcz nieprawdziwych, komentarzy, definicji i konotacji, uważamy za stosowne wytłumaczenie jej istoty w najprostszych słowach. Naszą ambicją jest bowiem, aby ta publikacja była traktowana nie tylko jako opracowanie naukowe, ale mogła także służyć jako podręcznik czy lektura wprowadzająca dla tych, którzy nie należąc do wąskiego grona osób dobrze zorientowanych w tematyce związanej ze studiami genderowymi, chcieliby zgłębić istotę zarówno samego zagadnienia, jak i jego medialnej reprezentacji.

Studia genderowe – zwane również (choć nazwa ta słabo się przyjęła) badaniami nad kulturową tożsamością płci – poświęcone są roli stereotypów płci w konstruowaniu świata społecznych interakcji, co wiąże się, w przekonaniu teoretyczek i teoretyków gender studies, z badaniem ról, postaw i pól, wyznaczanych przez dominującą kulturę kobietom i mężczyznom. W ramach studiów genderowych szuka się odpowiedzi na pytanie, jak fakt bycia biologiczną kobietą i biologicznym mężczyzną definiuje nasze funkcjonowanie w przestrzeni publicznej i prywatnej. Grubym błędem jest przy tym przekonanie (często ostatnio powielane przez osoby, których wiedza na temat gender jest – najdelikatniej rzecz ujmując – celowo powierzchowna), że studia genderowe uznają wszystkie cechy społecznie konstruujące męskość i kobiecość za z gruntu złe, a nawet dążą do ich całkowitego zniesienia(!). Przeciwnie, studia genderowe zwracają uwagę jedynie na te konsekwencje stereotypów płciowych, których pochodną jest niesprawiedliwość, nierówność i cierpienie. Praktycznym narzędziem mającym służyć ich łagodzeniu jest opisana poniżej strategia.

---

<sup>1</sup> Deklaracja pekińska, dostępna na: [www.unic.un.org.pl/rownouprawnienie/deklaracja\\_pekinska.php](http://www.unic.un.org.pl/rownouprawnienie/deklaracja_pekinska.php), (stan na 1.12.2013).

Gender mainstreaming to, najprościej rzecz ujmując, polityka równości płci albo dokładniej – polityka upowszechniania równości płci we wszystkich ważnych obszarach życia, poczynając od ekonomii, handlu, pracy, polityki i sprawiedliwości społecznej, przez edukację, zdrowie i naukę, a kończąc na mediach czy ochronie środowiska. Idea polityki równości płci nie powstała przy tym z czczej potrzeby narzucania innym swojego zdania przez feministki albo w celu dewastacji tradycyjnych wartości. Powodem, dla którego feminizm, w szczególności drugiej fali, a także wielkie organizacje międzynarodowe, takie jak ONZ, Unia Europejska czy Rada Europy, uznały wdrażanie polityki równości płci za działanie najwyższego priorytetu i rangi, jest przekonanie, że realizowana przez wiele rządów, instytucji i organizacji, zarówno w sposób jawny, jak i – najczęściej – zakamuflowany polityka nierówności płci jest niesprawiedliwa, krzywdząca i nie służy w żaden sposób rozwojowi wymienionych wyżej obszarów. Rola zwyczaju w podtrzymywaniu nierówności jest przy tym niekiedy nie do przecenienia: dlatego osoby i instytucje walczące z niesprawiedliwością i nierównością (nie tylko wśród kobiet i mężczyzn, ale także np. wśród biednych i bogatych czy białych i kolorowych) często stają przed pytaniem, czy warto bronić przyzwyczajenia, które sankcjonuje niesprawiedliwość i przyczynia się do replikowania, niekiedy tragicznej w skutkach, nierówności.

Przed takim właśnie dylematem stanęła polska opinia publiczna, gdy 12 kwietnia 2012 roku pełniący wtedy funkcję ministra sprawiedliwości w rządzie Donalda Tuska Jarosław Gowin mocno skrytykował wyrażoną przez premiera intencję podpisania przez Polskę Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, otwartej do podpisu przez Radę Europy 11 maja 2011 roku (zwaną również konwencją sambijską). Pomiędzy 12 kwietnia a 18 grudnia 2012 roku (kiedy konwencja została podpisana w imieniu rządu przez pełnomocnik ds. równego traktowania Agnieszkę Kozłowską-Rajewicz) rozegrał się w Polsce spektakl medialny, którego głównym przedmiotem stała się zasadność włączenia perspektywy genderowej do dokumentów prawnych regulujących zasady przeciwdziałania przemocy, w szczególności ze względu na płęć. Obserwując ten spektakl, doszliśmy do wniosku, że może on służyć jako podstawa do ciekawego studium przypadku, który jak w soczewce uwidacznia niezwykle charakterystyczne dla polskiego dyskursu publicznego nastroje, intencje, zachowania i działania. Mamy przy tym nadzieję, że nasze opracowanie okaże się szczególnie przydatne dla czytelnika

obcojęzycznego, który być może śledził polskie perypetie związane z konwencją stambulską. Naszą ambicją jest ukazanie problemu od środka – tak, aby nawet postronny obserwator mógł wyrobić sobie własne zdanie.

Publikacja niniejsza dotyka zatem zagadnienia polityki równości płci w podwójnym wymiarze: antyprzemocowym i medialnym. W opublikowanym w 2007 roku raporcie *Polityka równości płci. Polska 2007* przygotowanym na zlecenie Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju zwrócono uwagę m.in. na tzw. wskaźniki polityki równości płci w środkach masowego przekazu. Do wskaźników tych zaliczono:

liczbę artykułów w głównych gazetach, które poruszają kwestie równości płci, problematyki kobiet i mężczyzn, liczbę artykułów włączających równość płci na pierwszych stronach gazet [...]; równą liczbę ekspertek i ekspertów, język uwzględniający płć [...] reklamy promujące równouprawienie i różnorodność, uwzględnienie równości płci w polityce redakcyjnej, równość płci przyjętą w polityce redakcyjnej jako standard, kto monitoruje działania mediów publicznych i prywatnych, kto zasiada w radzie etyki mediów, czy ważne są dla nich kwestie równości płci/regulaminy, a także uwzględnienie problematyki przeciwdziałania przemocy<sup>2</sup>.

Kierując się tym ostatnim wskaźnikiem i nie tracąc z pola widzenia pozostałych, staraliśmy się pokazać, jak w konkretnym przypadku polskie środki masowego przekazu konstruują medialny obraz przeciwdziałania przemocy i czego ten obraz jest odzwierciedleniem.

Książka została podzielona na dwie części: pierwsza zawiera teksty wprowadzające w tematykę antyprzemocową, której dotyczy konwencja, w szczególności przybliżając czytelnikom genezę tego dokumentu, jego umocowanie w prawodawstwie międzynarodowym, znaczenie w kontekście rodzimego prawodawstwa i polskich statystyk dotyczących przemocy ze względu na płć, a także w kontekście edukacyjnym. Część druga zawiera trzy teksty medioznawcze poświęcone kolejno: prasie głównego nurtu, prasie katolickiej oraz prasie feministycznej.

Kraków, sierpień 2014 r.

<sup>2</sup> I. Kowalczyk, J. Piotrowska, E. Zierkiewicz, *Środki masowego przekazu*, [w:] *Polityka równości płci. Polska 2007*, red. B. Chołuj, Warszawa 2007, s. 115.